Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 5 września 1932 r. 720.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s A i d a s" o p e r s p e k t y w a c h e k s p o r t u l i t e w s k i e g o w z w i ą z k u z u c h w a ł a m i k o n f e r e n c j i w O t t a w i e. "Lietuvos Aidas" Nr.199 z 2.IX.1932 r.Art.p.t."Uchwały konferencji ottawskiej a perspektywy naszego eksportu". Streszczenie:

Wszystkie państwa eksportujące do Anglji produkty rolne z zainteresowaniem śledziły za przebiegiem konferencji w Ottawie. Dotychczas uchwały tej konferencji znane są tylko w ogólnym zarysie. Niepodobna przeto określić, w jaki sposób podziałają te postanowienia na eksport produktów rolnych do Anglji.

Litwa najbardziej zainteresowana jest w eksporcie mięsa,produktów mleczarskich i jaj. W r.ub. Litwa eksportowała 363 tys.cent. bekonów. W r.b. w ciągu pierwszego półrocza r.b. eksportowano 292 tys.cent. In. słowy, o ile w drugim półroczu eksport bekonów się nie zmniejszy, to można się spodziewać, że wyniesie ok.600 tys.centnarów. Ilość ta stanowiłaby zaledwie 6% ogólnego importu bekonów przez Anglję. Jest to liczba niewielka, tak, że eksportowi bekonów z Litwy nie grozi bodaj poważniejsze niebezpieczeństwo. Za pierwsze półrocze r.b. otrzymała Litwa za bekony 24 milj.litów. Jest to główna pozycja eksportu litewskiego, gdyż wynosi 25% ogółu sumy eksportowej.

Litwa winna dążyć do podnoszenia produkcji i zwiększania eksportu, który w pierwszem półroczu r.b. spadł o 27%.

P r o f. K e m e s z i s o "Ż e l a z n y m F u n d u s z u W i l e ń s k i m". Prof.Kemeszis wice-prezes Związku Wyzw.Wilna wygłosił 28 sierpnia przemówienie na temat "Żelaznego Funduszu Wileńskiego". Przemówienie to "Liet.Aidas" Nr.199 z 2.IX.32 r.podaje w streszczeniu:

Jesienią r.ub.walny zjazd Zw.Wyzw.Wilna uchwalił stworzenie "Żel.Funduszu Wileńskiego". W początkach r.b. ukazały się już paszporty wileńskie wraz ze znaczkami. Paszporty i znaczki uznane zostały za najodpowiedniejszy sposób zbierania ofiar na rzecz Wilna.Stworzenie "Żel.Funduszu Wil." było należytą odpowiedzią Narodu Litewskiego Polakom, którzy po uzyskaniu w 1923 r.sankcji Konferencji Ambasadorów w sprawie wileńskiej, zaczęli się tej sankcji domagać od Litwinów. Dopiero Trybunał Haski oświadczył Polakom, że prawa litewskie do Wilna pozostają bez zmiany. Litwini zaś, stwarzając "Żel.Fundusz Wil." wykazali, że nietylko nie zamierzają zrzec się praw do Wilna, lecz przygotowują się do poważnego wyzyskania tych praw w przyszłości. Zakładając Fundusz Wileński Litwini skierowali argument polski, jakoby czas pracuje na ich korzyść, przeciwko Polakom. Fundusz Wil. wzrastać będzie bowiem z każdym rokiem, a procenty od tego Funduszu napędzą strach imperjalistom polskim.

Niebezpieczeństwo zagrażające Kłajpedzie i potrzeba upartej walki kulturalno-ekonomicznej z Niemcami dla wstrzymania ich pokojowego podboju Litwy nie zdołają zmniejszy energji litewskiej w walce o Wilno. Wprawdzie trudno będzie walczyć na dwa fronty i to z sąsiadami silniejszymi. Jednak Litwini na duchu nie upadają.

K r o n i k a .

"L i e t u v o s Ż i n i o s" a d e k l a r a c j a F r y d e r y k a W i e l k i e g o. "Liet-Żinios" /197/ przytaczają dokument z 1772 r.podpisany przez Fryderyka Wielkiego. W dokumencie tym deklaruje Fryderyk, jakoby wiadomości o zamiarach pruskich co do rozbiorów Polski i Litwy, nie odpowiadają rzeczywistości. "Liet-Żinios" zaopatrują te historyczną reminiscencję pruskiej obłudy w tytuł "Co warte są deklaracje monarchistów niemieckich".

A n g l j a a w y r o k h a s k i. "Lietuvos Aidas" /196/:Cała prasa angielska wspomniała o decyzji Trybunału Haskiego w sprawie kłajpedzkiej. Niektóre pisma angielskie zaopatrzyły tę wiadomość w tytuł:"małe państwo wygrało sprawę z aljantami".

U d z i a ł L i t w y w ś w i a t o w e j k o n f e r e n c j i t e l e f o n ó w, t e l e g r a f ó w i r a d j a. "Dzień Kow." /199/:3 b.m. w Madrycie rozpoczęły się obrady światowej konferencji telefonów,telegrafów i radja. Z Litwy w obradach konferencji bierze udział dyrektor kowieńskiej radjostacji inż.Gaigalis.

W y m i a n a w i ę ź n i ó w p o m i ę d z y P o l s k ą a L i t w ą ."Dzień Kow." /199/: W tych dniach bawił w Kownie członek międzynarodowego Czerwonego Krzyża Sidney H.Brown. Celem jego przyjazdu były narady w sprawie wymiany więźniów pomiędzy Litwą a Polską.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" o u n i w e r s y t e c i e k a t o l i c k i m ."Liet.Aid."N.197 z 31.VIII.32 r.Art.p.t."Niepoważna robota". Streszczenie:

Zapowiedziany dzień otwarcia uniwersytetu katolickiego wykazał, jak nieprzygotowany, nieprzemyślany i niepoważny był cały projekt t.zw.uniwersytetu katolickiego. Z oświadczenia ministra Oświaty wynika, że całe to otwarcie bardzo przypomina swoisty bluff. Nie było ani statutu, ani potrzebnej ustawy, ani wreszcie odpowiedniego lokalu.

Inicjatorzy uniwersytetu nie uznali za potrzebne poinformować się, co głoszą w tej sprawie ustawy. Nie przygotowali oni i nie przedłożyli odnośnym władzom żadnego statutu, żadnego planu nauki. O ile plan taki potrzebny jest dla szkoły średniej, a nawet powszechnej, to tembardziej potrzebny on jest dla szkoły, która chce siebie nazywać uniwersytetem. Zdawałoby się, że statut i plan nauk nie są trudne do przygotowania. Założyciele uniwersytetu nie umieli jednak tego zrobić, czy też nie wiedzieli, że jest to potrzebne. Nie wiedzieli oni również, że szkoły wyższe można otwierać jedynie na podstawie osobnych ustaw. Założyciele nie zatroszczyli się o wykazanie źródeł, z których uniwersytet będzie czerpał środki na utrzymanie. Ogólnikowe oświadczenie założycieli, że uniwersytet będzie się utrzymywał z ofiar, nic nie mówi. Należy wyjaśnić przecież, kto te ofiary będzie składał, ile będą one wynosiły, czy ofiarodawcy nakładają na siebie stały podatek na rzecz uniwersytetu, czy też będą to tylko ofiary jednorazowe. Winno się opracować wyraźny wykaz dochodów i wydatków uniwersytetu. Państwo bowiem, które zatwierdza uniwersytet drogą osobnej ustawy, bierze na siebie odpowiedzialność, że będzie to instytucja poważna, której można zaufać.

Założyciele o tem widocznie nie pomyśleli, jak również nie pomyśleli o odpowiednim lokalu.

Rzecz prosta, opozycja będzie się starała wyzyskać fakt niedopuszczenia do otwarcia uniwersytetu dla celów agitacji. Wynika to już z oświadczenia założycieli uniwersytetu, twierdzących, że uniwersytet nie mógł być otwarty wskutek "niezawisłych od inicjatorów okoliczności". Możnaby powiedzieć, że kierownictwo uniwersytetu umyślnie czyniło wszystko w ten sposób, by w ostatniej chwili nie otrzymać zezwolenia na otwarcie uniwersytetu i mieć materjał do agitacji. Zaczyna się więc potwierdzać obawa, że nowy uniwersytet przeznacza się nietyle dla nauki, ile dla polityki.

Ks.Krupawiczius dowodzi na łamach "Rytasa" potrzeby uniwersytetu katolickiego. Głównym argumentem Krupawicziusa jest rzekoma areligijność czy nawet antyreligijność uniwersytetu państwowego. O ile wiadomo, wydział teologiczno-filozoficzny uniwersytetu Witolda Wielkiego znajduje się pod kontrolą Episkopatu litewskiego. Niezrozumiałą jest przeto rzeczą, jak mogli biskupi pozwolić na bezbożnictwo na wydziale teologiczno-filozoficznym. Czyby nie łatwiej było w taki razie zwrócić się do Episkopatu z prośbą o należyte zreorganizowanie wydziału teolog.-filozoficznego?

Co się tyczy innych wydziałów, to mimo misternych wywodów księdza Krupawicziusa trudno społeczeństwu zrozumieć, czem się różni bezbożna matematyka, medycyna czy fizyka od katolickiej i jakie niebezpieczeństwo grozi młodzieży katolickiej, o ile nie-katolik lub katolik indyferentny wykładać będzie katolikom rachunek różniczkowy i całkowy, mechanikę, chemję i t.d. Dwa razy dwa będzie zawsze cztery niezależnie od tego, czy mnożenie wykona największy katolik czy najgorliwszy bezbożnik. Fizyka, chemja, matematyka katolicka czy bezbożna są takiem samem głupstwem, jak katolickie, czy bezbożne masło, ser, jaja.

Wydaje się przeto, że nie należałoby zasłaniać się nauką tam, gdzie się dąży do czegoś innego.

K r o n i k a .

S i d z i k a u s k a s a G a b r y s ."Lietuvos Aidas" /196/: Niejednokrotnie już wykazywało się na szkodę, jaką wyrządza Litwie przez swą akcję emigrant Gabrys. Zwłaszcza wiele szkody przyniósł Gabrys w Hadze, poniżając w swych "listach" autorytet Trybunału Haskiego. W tej sprawie poseł Sidzikauskas oświadczył co następuje: Akcja Gabrysa wHadze przyniosła wiele przykrości zarówno agentowi rządu litewskiego, jak sędziowi narodowemu. Z powodu niefortunnych kroków Gabrysa obaj musieli się tłumaczyć przed poszczególnymi sędziami. Zresztą sędziowie oświadczyli, że rząd i naród litewski nie mogą być odpowiedzialni za świństwa poszczególnych osób. Uwłaczałoby powadze Trybunału Haskiego, gdyby się wdał w polemikę z Gabrysem. Dziwić się należy, że znajdują się na Litwie organy prasowe, które zamieszczają listy Gabrysa.

Z j a z d n a r o d o w c ó w w M a r j a m p o l u ."Dzień Kow." /196/:29 sierpnia odbył się w Marjampolu wielki zjazd młodzieży, należącej do partji narodowców. W zjeździe wzięło udział 10 tys.osób. Z Kowna przybył do zjazd prezydent państwa Smetona w towarzystwie ministra i wyższych urzędników. Na cześć gości urządzono przyjęcie.

I l o ś ć w i z w j a z d o w y c h d o L i t w y w 1 9 3 1 r. "Dzień Kow." /196/: Według obliczeń Departamentu Ochrony Obywatelskiej w 1931 r. we wszystkich odnośnych urzędach litewskich w Litwie i zagranicą wydano ogółem obcokrajowcom 56.567 wiz wjazdowych, za które uzyskano 912.541 lt. W tej liczbie 32.168 wiz wydano w litewskich poselstwach i konsulatach w zachodniej Europie i 14.274 w samej Litwie. Najwięcej wiz /41.962/ wydano obywatelom Niemiec. Obywatelom Polski w roku ub. wydano 737 wiz.

W Litwie najwięcej wiz udzielono funkcjonarjuszom policji kolejowej.

Z m n i e j s z e n i e l i c z b y o b c o k r a j o w c ó w . "Dzień Kow." /197/:W ciągu I półrocza r.b.1.641 osób otrzymało obywatelstwo litewskie. Obecnie w całej Litwie zamieszkuje jeszcze bez obywatelstwa 10.107 osób /7.592 w r.ub./. Ogółem obecnie nalicza się w Litwie około 14.748 obcokrajowców /17.237 w r.ub./, w tem większość /3.147/ stanowią obywatele Niemiec i optantów niemieckich jest 1.370.

Z w o l n i e n i e z w i ę z i e n i a p r o f .D o w i d a i d i s a."Dzień Kow."/197/: 30 sierpnia został zwolniony z więzienia marjampolskiego przywódca Federacji Pracy prof.Dowidaitis. Za przeciwrządowe wystąpienie na zjeździe pavasarininków na początku lipca komendant m.Marjampola skazał prof.Dowidaitisa na 3 mies.więzienia. Prof.Dowidaitis odsiedział półtora mies.

R e o r g a n i z a c j a d z i a ł a l n o ś c i K a s y C h o r y c h ."Dzień Kow."/197/:Od 1 września r.b.kowieńska Kasa Chorych rozpoczęła swą działalność na nowych podstawach.Przedewszystkiem zredukowano liczbę lekarzy z 91 na 65. Ma to znaczenie dosyć duże, gdyż im mniej jest lekarzy, tem lepiej są oni płatni. Pozatem nowa ustawa żąda od lekarzy siedmioletniej praktyki. Nowa ustawa przewiduje następnie nadzór nad lekarzami.

P r o j e k t n o w e j u s t a w y p r a s o w e j ."Dzień Kow." /198/: Gabinet Ministrów zajmuje się obecnie rozważaniem projektu nowej ustawy prasowej. Projekt ten przewiduje następujące przepisy: 1/redaktor pisma będzie musiał posiadać pewne kwalifikacje i wykonać pewne formalności, ustalające jego odpowiedzialność, 2/wydawca pisma lub wydawnictwa perjodycznego będzie musiał xkę złożyć zastaw. Po zadośćuczynieniu tym warunkom wydawca będzie musiał się zwrócić do naczelnika powiatu w terminie 2-tygodniowym przed wydaniem pierwszego numeru wydawnictwa, komunikując jednocześnie nazwę wydawnictwa, miejsce jego wydawania, treść etc. i między in.imię, nazwisko redaktora odpowiedzialnego, miejsce jego zamieszkania oraz poświadczenie odnośnej instytucji, iż istotnie może on być odpowiedzialnym redaktorem. Zakazanem ma być:1/ogłaszanie w prasie danych, zebranych drogą śledztwa lub rewizji oraz wiadomości przed rozpatrywaniem sprawy w sądzie: 2/ogłaszanie procesu sądowego,toczącego przy drzwiach zamkniętych i 3/ogłaszanie w prasie listy ofiarodawców,składających ofiary na zapłacenie kar pieniężnych,nałożonych w drodze administracyjnej lub sądowej.